

WALENTY OSTASIEWICZ

ROZWÓJ MYŚLI STATYSTYCZNEJ W POLSCE W XIX WIEKU

1. RODOWÓD STATYSTYKI

To co dzisiaj nazywamy statystyką ma dość skomplikowaną historię. Mimo iż oficjalna, udokumentowana na piśmie, historia dyscypliny o tej nazwie jest niezbyt długa, to jednak jej korzenie sięgają antycznej Grecji. Statystyka nowożytna pojawia się wraz z rozwojem nauki nowożytnej. Data narodzin nauki nowożytnej jest dokładnie znana. Jest to wigilia św. Marcina 10 listopada 1619 roku. Wówczas to Kartezjusz w objawieniu poznał podstawy zdumiewającej nauki (*mirabilis scientiae fundamenta*). Rok później, czyli w 1620 F. Bacon publikuje *Novum Organum*, sam autor jak i jego dzieło miały duży wpływ na rozwój statystyki jako nauki.

Dnia 20 listopada 1660 roku Herman Conring wygłasza pierwszy wykład na uniwersytecie Helmstadt na temat statystyki. Był to wykład pod tytułem *Notitia rerum politicarum nostri aevi celeberrimum*. Czyli wykład o przedstawieniu stanu państwa. Naukę o państwie w sensie platońsko-arystotelesowskim nazywano bowiem polityką.

Naukę Conringa kontynuował Gottfried Achenwall (1719-1772). Dnia 7 września 1748 roku obronił on pracę habilitacyjną „*Notitam rerum publicarum academiis vindicatum, consentiente ordine philosophorum ampulissimo, praeses Gottfried Achenwall, pro lae in facultate philosophica obtinendo, ad diem VII Septembris, MDCCXLVIII disputatione publica defendet respondentente Joanne Justo Henne, Gotinga*” (7.IX.1748) i w tym samym roku rozpoczął wykłady (w języku niemieckim) na Uniwersytecie w Marburgu.

Na podstawie notatek do wykładu w 1749 roku wydał pracę *Abriss der neuesten Staatswissenschaft der heutigen vornehmsten europäischen Reiche und Republiken 1749*. We wstępie do tej pracy po raz pierwszy pojawia się słowo *Statistik*, rozumiane jako wiedza o państwie. W języku niemieckim określana ona jest też za pomocą słów *Staatskunde* lub *Staatswissenschaft*. Etymologia słowa statystyka jest jednak pochodzenia włoskiego. Wywodzi się ono od słowa *stato* czyli państwo. W języku łacińskim na określenie państwa zamiennie używano takich słów jak *status*, *respublica*, *civitas* lub *imperium*. Wiedzę o państwie określano więc po łacinie jako *ratio status*, po włosku zaś jako *regione di stato*. Na język angielski tłumaczono dosłownie jako *knowledge of the state*. Samego słowa *statistica* po raz pierwszy użył Ghislini już w 1589 roku w określeniu *scienza statistica*, czyli w postaci przymiotnikowej jako nauka statystyczna. W takim samym sensie słowa tego używa H. Kołłątaj w swym dziele *Stan oświecenia w Polsce*.

Słowo statystyka przez niektórych było ostro krytykowane jako „słowo zepsute”, barbarzyńskie, *vox hybrida*. Mimo krytyki i niechęci do niego, już w 1779 pojawia się w języku francuskim jako *statistique*, w 1791 w Szkocji jako *statistics*.

W Polsce słowo to w postaci rzeczownika pojawia się po raz pierwszy w 1809 roku. Rozumiane jest w duchu nauki *Conringa-Achenwalla* czyli w sensie arystotelesowskiej polityki. Zmiana następuje dopiero w drugiej połowie XIX wieku głównie za sprawą genialnego Belga A. Queteleta. W celu wyjaśnienia tej zmiany trzeba się cofnąć z powrotem do wieku XVII. A dokładniej do roku 1662. Otóż w tym roku skromny kupiec, samouk, John Graunt przedstawił znamienitemu Towarzystwu naukowemu *Royal Society* pracę pod tytułem „*Natura and political observations upon the bills of mortality, chiefly with reference to the government, religion, trade, growth, air, diseases, etc., of the city of London, by Captain J.G. presented in 1662 to Royal Society*”. W pracy tej po raz pierwszy zastosował nieznaną dotychczas metodę myślenia o państwie, którą dzisiaj nazywa się wnioskowaniem statystycznym.

Pod wpływem tej pracy, w 1679 roku William Petty opublikował pracę pod tytułem *Political Arithmetick, or a discourse concerning the Entent and Value of Landes, People, Buildings; Husbandry, Manufacture, Commerce, Fishery, Artizans, Seamen, Soldiers; Public Revenues, Interests, Taxes, Superlucration, Registries, Banks; Valuation of Men, Increasing of seamen*, dając tym samym nazwę dziedzinie nauki o państwie określanej jednakże nie opisowo lecz za pomocą miar i wag czyli za pomocą liczb. W odróżnieniu od historycznej szkoły *Conringa-Achenwalla*, dziedzinę zapoczątkowaną przez Graunta i rozwiniętą przez Süßmilcha i Queteleta nazywano arytmetyką polityczną, która później rozwijana była jak statystyka matematyczna.

2. POCZĄTKI ROZWOJU STATYSTYKI W POLSCE

Analizę historyczną wygodnie przedstawia się w określonych cenzusach czasowych. W całym rozwoju cywilizacji polskiej Hugo Kołłątaj wydzielił cztery okresy (por. Kołłątaj, 2003):

1. Od wprowadzenia chrześcijaństwa do założenia Akademii Krakowskiej w 1364 r.
2. Od 1364 do roku 1564 (sprowadzenie Jezuitów do Polski).
3. Od 1564 do roku 1773 (skasowanie tego zakonu).
4. Od 1773 roku do 1795 (wymazanie Polski z mapy Europy).

Na użytek tego artykułu podzielimy historię statystyki w Polsce według kryterium historycznego wyznaczonego rozbiorami i wojnami, czyli na okres przedrozbiorowy i trzy okresy porozbiorowe:

1. Okres do I wojny światowej.
2. Okres międzywojenny.
3. Okres po II wojnie światowej.

Wykaz wybitnych postaci związanych z rozwojem myśli statystycznej w Polsce przedstawiony jest w tabeli 1.

Tabela 1.

Wybitne postacie związane z rozwojem myśli statystycznej w Polsce

Okres	Autorzy
Przed rozbiorami	Haur, Jan z Wschowy, Maciej z Miechowa
Do I wojny	S. Staszic, J. Śniadecki, W. Załęski, W. Surowiecki, Z. Korzybski, M. Marassé, Z. Rewkowski, A. Danielewicz, W. Gosiewski, S. Dickstein, J. Czekanowski
Międzywojenny	J. Buzek, Waściszewski, J. Neyman
Po II wojnie	S. Szulc, M. Fisz, Z. Sadowski, Z. Pawłowski, A. Zeliaś, R. Zieliński, R. Bartoszyński, S. Zubrzycki, W. Oktaba, W. Klonecki, K. Zając, T. Caliński

Źródło: opracowanie własne.

Myśl statystyczna w Polsce zaczyna się jednak rozwijać dopiero gdy Polska przestała istnieć na mapie Europy. W XVIII wieku w Europie istniały już cztery wyraźnie zarysowane szkoły statystyczne.

Pierwszą z nich, najbardziej znaną, była niemiecka szkoła państwowznawców. Drugą zaś, angielska szkoła arytmetyków politycznych stosujących metody ilościowe do analiz zjawisk gospodarczych. Trzecią szkołę stworzyli Duńczycy, ze względu na szerokie stosowanie metod graficznych i tabelarycznych, nazywano ich tabelerystami. Czwartą szkołę, zapoczątkowaną w Belgii, nazywaną statystyką moralną, rozwijano także we Francji.

W Polsce w tym czasie panowała dynastia Wettynów. W języku polskim nie powstawały prawie żadne prace. Królowie polscy nie znali języka polskiego. Całe szkolnictwo opanowane było przez zakon Jezuitów z łacińskim językiem nauczania. Analfabetyzm wśród drobnej szlachty sięgał 92%, natomiast wśród magnatów i szlachty bogatej analfabetów było nieco mniej, bo ok. 40%. Podczas gdy w Europie od XVII wieku na dobre utrwalił się już absolutystyczny system rządów, tymczasem w Polsce wciąż panowała tzw. „wypaczona anarchicznie demokracja”. Statystyka, jak wiadomo, rodziła się głównie z potrzeb państwowości, a ponieważ w Polsce jej nie było, stąd też i zapotrzebowania na naukę potrzebną do mądrego gospodarowania także nie było.

Analizując stan gospodarki polskiej w końcu XVIII wieku oraz polskie piśmiennictwo ekonomiczno-statystyczne z tego okresu, M. Marassé stwierdził krótko: „nie można bowiem taić, że nie ma statystyki polskiej w naukowym słowa tego znaczeniu”. Statystyka taka zaczyna się rozwijać dopiero w XIX wieku, a dokładniej, w tzw. okresie wiedeńskim czyli w okresie Królestwa Polskiego. W całym stuleciu od końca XVIII wieku prac statystycznych w języku polskim w zasadzie nie było. Nie było bowiem w owym czasie w Polsce statystyków w takim sensie w jakim oni występowali w Niemczech (Prusach), Anglii czy we Francji. W Polsce byli to głównie oświeceni historycy i ekonomiści. Pierwsi traktowali statystykę jako ważne źródło informacji do refleksji historycznych. Warto pamiętać, że w XVIII wieku popularne było traktowanie statystyki jako nieruchomej historii (*stillstehende Geschichte*), lub historii w spoczynku, zaś historię traktowano jako statystykę w ruchu (*fortlaufende Statistik*). Ekonomiści natomiast, wykorzystywali statystykę do analiz gospodarczych. To właśnie ekonomiści

polscy publikowali przy okazji prace „czysto” statystyczne, głównie o charakterze informacyjnym i przeglądowym. Dużo takich prac ukazała się w czasopiśmie *Ekonomista*, które powstało w 1865 roku.

W drugiej połowie XIX wieku świadomość statystyczna w krajach zachodniej Europy była bardzo wysoka. Odbywały się międzynarodowe zjazdy statystyczne, znane były prace matematyków francuskich z rachunku prawdopodobieństwa, matematyzacja wiedzy o społeczeństwie była na tak wysokim poziomie, że statystykę traktowano jako fizykę społeczną. Polscy ekonomiści i statystycy stan tej wiedzy przedstawiali dość rzetelnie. Publikacji jednak było niezbyt dużo. Prawie każda opublikowana praca była wydarzeniem jednostkowym, nie była ani kontynuowana ani rozwijana przez innych autorów.

Bardzo mało prac obcojęzycznych przełożono na język polski. Udało mi się ustalić tylko trzy przetłumaczone prace (por. Quetelet, 1874; Bleicher, 1919 i Yule, 1921).

3. KRÓTKA CHARAKTERYSTYKA PIŚMIENNICTWA STATYSTYCZNEGO XIX WIEKU

Polskie piśmiennictwo statystyczne ma swój początek w XIX wieku. Rachunek prawdopodobieństwa, traktowany jako dział matematyki, wykładany był znacznie wcześniej, bo już na początku XVIII wieku. Pierwszym śladem zainteresowań rachunkiem prawdopodobieństwa w Polsce są *Dyskursy*, Jana Śniadeckiego, jako też i jego rękopis z 1790 roku p.t. *Rachunek Zdarzeń i Przypadków Losu*, niedawno odkryte przez W. Więśławę (por. *Dzieje*, 2012). Pierwszą opublikowaną pracę z rachunku prawdopodobieństwa p.t. *O początkach i wzroście rachunków prawdopodobieństw*, opublikował Zygmunt Rewkowski w 1828 roku (por. Rewkowski, 2011).

Ograniczmy się jednak do charakterystyki piśmiennictwa o tym, co wówczas nazywano statystyką.

Niewątpliwie najpierwszą pracą są notatki wykładu W. Surowieckiego, które zachowały się do naszych czasów w postaci rękopisu i zostały opublikowane w (Surowiecki, 1957). Rękopis zaś, znajduje się w Bibliotece PAN w Krakowie.

Wawrzyniec Surowiecki (1769-1827) zapisał się w historii nauki polskiej jako wybitny publicysta i ekonomista. W historii rozwoju myśli statystycznej w Polsce przysługuje mu zaszczytne miano tego, kto po raz pierwszy wygłosił wykład ze statystyki. Wykład ten jako *Statystyka Księstwa Warszawskiego* był wygłoszony w Szkole Prawa i Administracji w Warszawie w roku akademickim 1812/13.

Plan tego wykładu podany był w następującej postaci:

1. Topografia z jeografią.
2. Ludność.
3. Przymioty i stan ziemi Księstwa.
4. Płody natury.
5. Płody przemysłu.
6. Handel.
7. Instrukcja.

8. Religia.
9. Rząd Krajowy.
10. Bogactwa, dochody i wydatki kraju.

W spisie literatury „potrzebnej do ułożenia statystyki Księstwa” nie ma jednak prac dobrze znanych statystyków takich jak Achenwall czy Quetelet.

Wykład miał prawdopodobnie inny cel niż wprowadzenie studentów w istotę problematyki nauki o państwie. Jako orędownik postępu społecznego i prawdziwy patriota, z zacięciem publicystycznym przedstawiał wiedzę o państwie takim jakim powinno ono być. Na początku swego wykładu zwracając się do studentów stwierdza:

„Wiecie, że kraj ten, niedawno pod obcym panowaniem i fałszywym imieniem, jest częścią wielkiego niegdyś państwa polskiego, które po różnych przygodach i burzach politycznych za znową trzech ościennych sąsiadów haniebnie rozszarpane zostało. Z podań i dziejów znacie dawno jego znaczenie, zamożność, zamożność i potęgę; z własnej pamięci przypominacie sobie jego spodlenie, nikczemność i poniewierkę. Chcecie, żebym wam powiedział, kto był przyczyną tych nieszczęsnych igrzysk, na które był wystawiony? Niestety! My sami!”.

Analizując tabele „rządu dzisiejszego” S. Wawrzyniec wnioskuje, że „w całym Księstwie znajduje się samych chrześcijan około 4 025 357” odtrąciwszy Niemców, Rusinów, Litwinów, szacuje, że „Polaków właściwych” w Księstwie było 3 426 123.

Doliczywszy tych żyjących pod obcym panowaniem, W. Surowiecki uzyskuje liczbę Polaków wynoszącą 4 486 123 osoby. W wykładzie Surowieckiego na uwagę zasługuje wnikliwa prezentacja stosunków etniczno-wyznaniowych. Z właściwą sobie pasją publicysty przedstawia sytuację Żydów zamieszkujących tereny państwa polskiego. Z wielką odwagą demaskuje księży, „którzy przez najokrutniejsze potwarze i czernidła podżegali lud do nienawiści przeciw Żydom”. W. Surowiecki jest niewątpliwie osobą, o której powinniśmy pamiętać.

Niżej podana jest charakterystyka ważniejszych prac, które ukazały się drukiem w XIX wieku. Rozpocznijmy od chronologicznie najwcześniejszej pracy, której autorem jest Felicjan Kozłowski.

F. Kozłowski (1805-1870) jako nauczyciel w Gimnazjum Gubernialnym w Warszawie wydał w 1838 roku wielkich rozmiarów pracę p.t. *„Rys statystyki ogólnej porównawczej pod względem darów przyrodzenia, przemysłu pierwotnego, rękodzielnego, fabrycznego, handlu i kultury państw Europy”*. Jak sam zaznacza, że jest to pierwsza w Polsce praca statystyczna. „Gdy w literaturze zagranicznej osobiście niemieckiej wyszło już wiele dzieł statystyki ogólnej państwa Europy, a w naszej żadnego jeszcze w tym rodzaju nikt nie wydał, przeto przenikniony ważnością przedmiotu, postanowiłem z najnowszych pisarzy niemieckich i francuskich zebrane główne data statystyczne, dotyczące się darów przyrodzenia, ludności, przemysłu i kultury państwa Europy, i te w systematycznym porządku wystawić...”. Całość opisu jest bardzo lakoniczna, bez podawania źródeł. Na każdy problem wymieniony w tytule pracy poświęca się parę zdań. Weźmy dla przykładu rozdział p.t. „Ludność w Europie podług wyznań”. Treść jego jest następująca: Przyjmując ludność Europy na 225 000 000, wypada z niej Chrześcijan

219 milionów, Mahometanów 4 miliony, Żydów 1 1/2 miliona, Pogan na północy około 2 000. Chrześcijanie znowu dzielą się na Katolików w liczbie 132 milionów, Luteranów 25 milionów, Reformowanych 10 milionów, Episkopalnych czyli Anglikańskiego wyznania 14 milionów, Prezbiteryanów, Kongrecjonistów i z innych sekt mniejszych w zachodnim kościele 5 milionów. Chrześcijan Greckiego wyznania z Armeńczykami rachują 31 milionów, a mniejszych sekt we wschodnim kościele 2 miliony”.

Autorem pierwszych prac w języku polskim odpowiadających nawet dzisiejszym rygorom prac naukowych jest Mieczysław Marassé (1840-1888). Zmarł on wcześnie, bo w 40 roku życia, pozostawił jednak po sobie bardzo cenny dorobek. Dorobek ten został pośmiertnie wydany przez jego brata Adama w 1886 roku w postaci dwóch tomów p.t. „*Dzieła ekonomiczno-polityczne i statystyczne*” (por. Marassé, 1886). Wydanie to, poprzedzone jest obszernym wstępem p.t. „Pogląd na ekonomiczne i statystyczne prace ś.p. Mieczysława Marasse’go” napisanym w 1882 roku przez Tadeusza Pilata, w którym szczegółowo scharakteryzowane jest całe piarstwo Marasségo.

Oprócz dwóch obszernych artykułów statystycznych o charakterze sprawozdawczym, w 1866 roku M. Marassé opublikował książkę p.t. „O pojęciu i zadaniu statystyki”. Jest to pierwsza książka w języku polskim, w której przedstawiona została historia statystyki. Statystykę Marassé traktuje jako jedną całość złożoną z dwóch części. Jedną z nich jest umiejętność statystyczna drugą zaś, statystyka administracyjna. Statystyka tak rozumiana stanowi podstawę nauk społecznych. Marassé tak oto to wyraża: „Bez statystyki nie zrobimy ani kroku, ona wszystkie teorie gospodarstwa narodowego poprowadzić musi, bo te dopiero z niej wypłynąć mogą”. M. Marassé nie jest li tylko autorem pierwszej polskiej pracy o historii statystyki, ale jest też pierwszym autorem, który nie tylko pisał o statystyce ale i stosował ją. Nadzorował on bowiem pierwsze w Galicji badanie statystyczne gospodarstw rolnych, które było przeprowadzone w 1847 roku. Szczegółowo przedstawił plan badania, krytycznie analizując jego słabe strony. W wyniku przeprowadzonych badań okazało się, że około 60% areалу gruntów uprawnych należy do małych gospodarstw, nie przekraczających 50 morgów. Na ogólną liczbę 800 000 „własności ziemskich” aż 216 000 gospodarstw nie przekracza 2 morgów, ok. 440 000 posiada od 5 do 50 morgów. M. Marassé analizując sytuację społeczną kreśli słowa aktualne i w czasach obecnych. Oto one:

„Wiek wolnej konkurencji jest zarazem wiekiem ekonomicznej zawisłości dla tych, którzy z wolności korzystać nie umieją. A pewno nie ma gorszej niewoli, niż zawisłość materyalnie, gorszego i nielitowskiego tyraństwa niż Kapitał”. Na ogólną liczbę 5 368 702 mieszkańców Galicji w 1847 roku aż 1 750 000 żyło w niepewności „z dnia na dzień”.

Kolejną postacią, której przysługuje poczesne miejsce na kartach historii rozwoju myśli statystycznej w Polsce jest Józef Deskur. Niestety, niewiele jest dostępnej o nim informacji, na próżno szukać tego nazwiska w Słowniku (1998). A przecież to jego, a nie kogo innego, można w pełni nazwać prekursorem stosowania metod Queteleta na gruncie polskim. W 1867 wydał on niewielkich rozmiarów książkę p.t. „*Zadania naukowe i życiowe statystyki, rzecz napisana z powodu Wykazów Statystycz-*

ných Sądowo-karnych, na rok 1865". Na początku tej rozprawy prezentuje pokrótce istotę statystyki, ale bardziej z punktu widzenia uczonego-filozofa aniżeli praktyka-ekonomisty. Następnie analizuje, na wzór analiz dokonywanych przez Queteleta, wyniki wykazu sądowo-karnego jaki Komisja Rządowa Sprawiedliwości wydała w 1866 roku. Rok tego wydania J. Deskur uważa za ważne wydarzenie w dziejach statystyki polskiej, a przez to i dla całej nauki. Rezygnując ze szczegółowej prezentacji wyników uzyskanych przez Deskura zwróćmy tylko uwagę na pewne ich osobliwości.

Wszystkich czynów karygodnych odnotowano 25 719, w tym 10 467 wykroczeń objętych ustawą gminną. Wyrokami sądowymi skazano 5 497 osoby, w tym 4 422 mężczyzn i 1 075 kobiet. Rozkład według wieku był następujący:

- Do lat 14 skazano 52 osoby,
- Od 14 do 21 skazano 469 osób,
- Od 21 do 60 skazano 4 754 osoby,
- Powyżej 60 lat skazano 222 osoby.

Jako kary wymierzano między innymi takie jak: mieszkanie na Syberii, poprawcze areztanckie roty, dom poprawy, dom roboczy i inne.

Autorami pierwszych książek na temat statystyki byli Witold Załęski oraz Zdzisław Korzybski.

W. Załęski (1836-1908) wydał dwie książki, jedną pod tytułem „*Kilka słów o teorii statystyki*” o objętości 76 stron wydał w 1868 roku. Drugą, pod tytułem „*Teoria statystyki w zarysie, część I. Zasady ogólne i część historyczna*”, o objętości 303 strony wydał w 1884 roku. Natomiast Z. Korzybski (1834-1896) książkę swoją pod tytułem „*Wstęp do teorii statystyki*” wydał w 1870 roku. Prace obu autorów powstały więc mniej więcej w tym samym czasie, są też do siebie podobne. Zawierają dużo ciekawego materiału historycznego, dość rzetelnie prezentowane są poglądy na statystykę wyrażone przez znanych zachodnich statystyków. Są to jednak prace o statystyce a nie ze statystyki.

W. Załęski traktuje metodę statystyczną jako jedną z metod poszukiwań naukowych. W sposób precyzyjny określa ją jako postrzeżenie systematyczne wieloliczne. W celu dokładniejszej prezentacji metody cały świat dzieli na „świat przyrodzenia” i „świat ludzki, czyli moralny i intelektualny obejmujący Boga i duszę ludzką”.

Ponieważ w świecie ludzkim zdarzenia zależą od przyczyn stałych oraz przypadku, to stąd wynika główne zadanie statystyki, a mianowicie zadaniem tym jest usunięcie przypadku i uzyskanie przez to prawa statystycznego. W obu swych książkach W. Załęski drobiazgowo omawia metody wnioskowania, zwracając szczególną uwagę na metody J. S. Milla, dzieło którego rekomenduje wśród kilku innych jako te, które mogą posłużyć do bliższego poznania teorii statystyki. Podziela też jego opinię o tym, że rachunku prawdopodobieństwa nie należy stosować do rozwiązywania problemów społecznych, w szczególności sądowniczych.

Na uwagę zasługuje to, że oprócz prac Queteleta omawia prace Guerry'ego. Obaj oni tworzyli mniej więcej w tym samym czasie obaj byli pionierami i obaj stworzyli

epokowe dzieła. Ale Quetelet, w dużej mierze dzięki sprawnej auto-promocji, był osobistością bardzo znaną. Andre-Michel Guerry prowadził życie o wiele bardziej ciche i skromne, o jego życiu najwięcej się dowiadujemy z nekrologu napisanego przez jednego z jego przyjaciół. W swym epokowym dziele Guerry analizuje dane 226000 przestępstw kryminalnych popełnionych w ciągu 25 lat we Francji i Anglii, oraz 85000 przypadków samobójstw. Jak sam Guerry szacuje, gdyby zebrane przez niego dane ułożyć jedna po drugiej, to zajęły by one 1170 metrów. W. Załęski przytacza tylko mały fragment tej pracy dotyczący samobójstw klasyfikowanych według ich liczby w poszczególnych miesiącach. Stwierdza między innymi, że „maksimum samobójstw nie przypada zatem na dni mgliste jesieni w czasie żałoby natury, ale przeciwnie na przesilenie letnie koło św. Jana, kiedy dni są najdłuższe i słońce jest w całym blasku”(por. Załęski, 1884).

Najważniejszą i najcenniejszą cechą pracy Załęskiego, na którą warto zwrócić uwagę jest prezentacja systemów statystyki administracyjnej w 24 krajach. Szczególnie cenne są także informacje o dziewięciu kongresach statystycznych. Po kolei omawianych, począwszy od kongresu w Brukseli, który się odbył w 1853 roku, a skończywszy na Kongresie w roku 1876, który się odbył w Budapeszcie. Prawdopodobnie jest to jedyne (do dni dzisiejszych) polskie źródło informacji o tych Kongresach.

Podobną do tych dwóch prac Załęskiego jest praca Z. Korzybskiego. Odnacza się ona jednak większą rzetelnością źródłową i większą klarownością języka. Historia statystyki przedstawiona przez Korzybskiego przewyższa znacznie uwagi na ten temat czynione przez Załęskiego. Analizują etymologię słowa „statystyka” wyraźnie oddziela od siebie dwa różne znaczenia łacińskiego słowa „*status*” oznaczającego albo *stan* albo *państwo*, a nigdy stan państwa.

W pierwszym zdaniu swego dzieła, Korzybski stwierdza: „Mało zaprawdę jest nauk, któryby jak Statystyka stanowiły tak wielki przedmiot niezgody między uczonymi, a to tak pod względem ściśle naukowego określenia samego przedmiotu, jako też zadania nauki i samej nawet metody przedstawiania”. Szczegółowo przedstawia więc różne koncepcje rozumienia statystyki z perspektywy jej rozwoju historycznego. Dość dokładnie prezentowane są prace 16 najbardziej znanych statystyków XIX wieku. Wymieńmy niektórych z nich, podając hasłowo stanowisko każdego z autorów.

1. Moreau de Jones: statystyka jest nauką faktów przyrodzonych, społecznych i politycznych wyrażonych cyframi.
2. Ludwik Wołowski: statystyka daje nam poznać bieg i rozwój zjawisk społecznych za pomocą cyfr.
3. Dufau: statystyka jest nauką praw przewodniczących rozwojowi faktów społecznych (woryginale: *théorie de l'étude des lois d'après lesquelles les développement les faitas sociaux*).
4. Knies: zadaniem matematycznej szkoły statystycznej jest „wyprowadzanie praw wielkiej liczby”, zaś zadaniem statystyki Conringo-Achenwallowskiej jest przedstawienie stanu państwa. Pogodzenie (i połączenie w jeden system) tych dwóch szkół Knies uważał za rzecz niemożliwą.

Dość szczegółowo omawia prace Queteleta, którego uważa, tak zresztą jak prawie wszyscy współcześni mu autorzy, „za gwiazdę przewodnią dzisiejszej matematycznej szkoły”. W pracy Skrzywana (1954) Quetelet określony jest jako współczesny twórca przesądów statystycznych. „Jako twórca nie był on postępowy, , nawiązywał do tradycji i to tradycji niegodnej kontynuacji, oryginalne myśli jego z małymi wyjątkami były nieudane i szkodliwe dla rozwoju statystyki” (por. Skrzywan, 1954). Opinia taka mogła być konsekwencją opinii K. Marksa, który już w 1869 roku napisał, że Quetelet nie potrafił wyjaśnić zaobserwowanych regularności zjawisk społecznych, w badaniach swych nie czynił postępu, rozszerzał li tylko materiał swoich obserwacji.

Statystyce polskiej Korzybski poświęca mało miejsca, niecałe dwie strony. Zaznacza, że kierunek nadany statystyce przez Achenwalla znalazł w Polsce pewien odgłos w postaci „maleńkiej broszury *O statystyce Polski*”, której autorem był Stanisław Staszic. Z. Kобрzycki daje następującą ocenę tej pracy: „W pracy tej zresztą cyfra występuje tylko gdzieniegdzie, a owa broszurka, gdyby nie tytuł jaki nosi, mogłaby być wzięta, szczególnie dzisiaj, prędzej za jakiś polityczny memoriał, jak za systematyczną pracę”. Z. Korzybski deklaruje swoje własne stanowisko. Statystykę uważa za bardzo ważną i potrzebną naukę przedmiotem, której ma być państwo i społeczeństwo. Przy czym najważniejszym celem państwa ma być szczęście obywateli. Siebie określa jako „przyjaciela postępu” i uważa, że „bez przymusowego nauczania, zupełnej wolności prasy i samorządu gminy, prawdziwy, to jest trwały postęp jest niemożliwy”. Prawie identycznie brzmią sztandarowe słowa obecnego ruchu na rzecz trwałego (zrównoważonego) postępu społecznego.

4. PIŚMIENICTWO NA TEMAT HISTORII STATYSTYKI W POLSCE

Naśladowując Marasségo można powiedzieć, że nie można taić, iż zwartych opracowań na temat historii statystyki w Polsce nie ma. Po raz pierwszy najwięcej na temat historii statystyki w ogóle napisał właśnie Marassé w 1866 roku. Dwa lata później Załęski tak oto pisze (por. Załęski, 1868):

„Polaków niewiele pisało o statystyce: Fryderyk hr. Skarbek mówi o niej w swoim gospodarstwie narodowym stosowaniem, Warszawa 1860 r.” pojmuje ją jednak li tylko jako naukę znajomości kraju. Z nowszem pojęciem spotykamy się w pracach: Marassé „O pojęciu i zadaniu statystyki. Kraków 1866”. Descur, „Zadanie życiowe statystyki. Warszawa 1866” i J. Obiezierski, „Statystyka wobec zagadnień wyższego porządku”, w *Ekonomiście*, 1866, II, str. 209 i n.”

Po prawie 150 latach możemy ze smutkiem powiedzieć prawie to samo: Polaków niewiele pisało o historii rozwoju statystyki w Polsce.

Jeśli chodzi o prace polskich autorów, wydanych współcześnie (w XX wieku), to na uwagę zasługuje opracowanie Skrzywana (1954), wydane przez PWN jako „materiały do wykładów” w Szkole Głównej Planowania i Statystyki. Zawiera ono dużo materiału o historii statystyki i nauki w ogóle. O historii statystyki w Polsce materiału jest tam niewiele. Wymieniane są w zasadzie tylko nazwiska i opublikowane przez nich prace.

Pierwszą wydaną w Polsce i najbardziej kompletną „ewidencję” polskich statystyków wraz z ich biogramami stanowi opracowanie p.t. *Sylwetki statystyków polskich* (por. Sylwetki, 1984), przygotowane przez Stanisława Kwiatkowskiego i wydane w Łodzi w 1984 roku. Wartościową i ważną cechą tego wydawnictwa jest podana na końcu opracowania lista 84 pozycji źródeł bibliograficznych. Rozszerzoną wersję tego opracowania wydano w Warszawie w 1998 roku w postaci Słownika biograficznego (por. Słownik, 1998). W wielu przypadkach podawane jednak tam informacje nie są należycie dokumentowane, często z pominięciem źródeł i odnośników do prac oryginalnych. Z lektury tego Słownika dowiadujemy się na przykład, że mieliśmy ponad 35 prekursorów statystyki, wielu pionierów i założycieli szkół statystycznych. Praca Załęskiego z 1884 roku została tam nazwana pierwszym polskim podręcznikiem statystyki matematycznej, i informację tę powielano w innych opracowaniach. Praca ta nie jest jednak w żadnym sensie podręcznikiem statystyki, a tym bardziej statystyki matematycznej. Poza elementarnymi rozważaniami o losowaniu kul z urny, nie ma w niej bowiem żadnych informacji o prawdopodobieństwie i jego zastosowaniu do wnioskowania. Statystyka matematyczna była w owych czasach chyba dobrze znana. Świadczyć o tym może wydana w tym samym roku, czyli w roku 1884, praca p.t. *Z dziedziny statystyki matematycznej*, której autorem jest Bolesław Danielewicz. Dotyczy ona co prawda tylko problematyki konstrukcji tablic trwania życia, ale stosowany w niej aparat probabilistyczny poziomem swym dorównuje, a nawet przewyższa, poziom wymagany w dzisiejszych programach nauczania statystyki na kierunkach ekonomicznych.

Najlepiej udokumentowane, pisane profesjonalnie i dobrą polszczyzną są pojedyncze artykuły autorstwa Juliusza Łukasiewicza. Wiele z nich opublikowanych zostało w serii o nazwie *Biblioteka Wiadomości Statystycznych*. Na pewno było by wielce wskazane wydać je w zwartej i usystematyzowanej postaci, na przykład jako odrębny tom tej *Biblioteki*.

Niewątpliwie, najcenniejszym źródłem wiedzy o polskich pracach statystycznych jest *Wybór pism statystyków polskich*, którego dokonał E. Rosset, zaś przedmową opatrzył S. Konferowicz (por. Rozwój, 1968).

Teksty profesjonalnych historyków nauk matematycznych, dotyczące w szczególności teorii prawdopodobieństwa, publikowane były w czasopiśmie *Antiquitates mathematicae*, wydawanie którego zostało niestety po 2009 z niewiadomych przyczyn zaniechane. Inne źródło informacji o historii statystyki stanowi seria wydawnicza *Studia i materiały z dziejów nauki polskiej* wydawanej pod egidą PAN od 1957 roku. Od 1992 seria ta wydawana jest w zmienionej wersji.

5. NIECO KRYTYKI O PIŚMIENICTWIE HISTORYCZNYM

Ponieważ w początkowym okresie rozwoju o statystyce pisali ekonomiści, to informację o pracach statystycznych można znaleźć w opracowaniach dotyczących historii myśli ekonomicznej w Polsce. Niestety, dotychczasowe opracowania na temat myśli ekonomicznej przesiąknięte są ideologią. Prace statystyczne były oceniane z punktu

widzenia obowiązującej doktryny. Weźmy dla przykładu pracę wybitnego statystyka, i chyba ekonomisty także, M. Marasségo. Z jego prac jeszcze dzisiaj można dowiedzieć się bardzo wiele, a czyta się z prawdziwą przyjemnością, gdyż jak to już dawno temu zauważył Pilat, że prace te cechuje „jasność argumentacji i styl przyjemny” (por. Marassé, 1886). Niestety, prace Marasségo nie zasługiwały na upowszechnienie gdyż mimo iż on zapoczątkował w Polsce rozwój kierunku historycznego w ekonomii, to jednak „pozostając pod wyraźnym wpływem teoretyka niemieckiej szkoły historycznej W. Roschera, stara się w licznych, zresztą bardzo powierzchownych pracach, uzasadnić tezę o zależności myśli ekonomicznej od rozwoju historycznego” (por. Guzicki, 1969). Jeszcze ostrzej oceniony został Korzybski. „Prymitywizm wywodów Korzybskiego i upraszczanie myśli nawet takich wulgaryzatorów jak Say i Bastiat, świadczą o głębokim upadku polskiej myśli ekonomicznej tak chlubnie rozwijanej półwieku wcześniej” (por. Guzicki, 1969).

Nie tylko w powojennej ocenie spotkała go niesprawiedliwość. Nie są znane (przynajmniej autorowi tego tekstu) przyczyny trudności z jakimi się spotkał Korzybski ze strony Rady Wydziału Prawa i Administracji w Szkole Głównej w Warszawie, w uzyskaniu stanowiska profesora ekonomii. Stanowisko takie uzyskał, i jak sam zaznacza, „dla przyczyn odemnie niezależnych tylko przez jeden semestr wykładałem, a właściwie zacząłem wykładać Statystykę. . . opuszczając Katedrę wydaję ów wstęp do teorii, który może będzie mógł uczącej się młodzieży dalsze studia ułatwić” (por. Korzybski, 1870). ów wstęp, to świetna praca p.t. *Wstęp do teorii statystyki. Część pierwsza, Rys historyczny i ogólne zasady*. Praca Z. Korzybskiego gdyby była dzisiaj ponownie wydana, to mogła by i dzisiaj „uczącej się młodzieży dalsze studia ułatwić”, zaś wielu współcześnie piszącym o statystyce, stanowiłaby wzorzec pisarstwa.

Zupełnie inaczej oceniany jest D. Krysiński. Przez zwolenników ideologii marksistowskiej, przyznano mu jedno z czołowych miejsc w „kształtowaniu polskiej myśli ekonomicznej” (por. Guzicki, 1969). Z kolei statystycy uważają go za prekursora badań budżetów rodzinnych w Polsce. O badaniach takich chyba nic nie wiadomo, wiadomo zaś, że w pracy p.t. *O arytmetyce politycznej ze względu na te nauki, które jej szczególniejszą są podstawą*, wydanej w 1814 roku D. Krysiński zdecydowanie występuje przeciwko matematyzacji nauk społecznych. O samej arytmetyce politycznej pisze, że „skromne jest jej przeznaczenie. Jest to tylko zbiór sposobów obrachowywania przez przybliżenie tych politycznych przedmiotów, które za pomocą tylko rachunku mogą nam dać naprzód jakoweś do postępowania wskazówki i chronić tym samym od błędów, które zawsze drogo przyplacają narody”.

Oprócz Krysińskiego, szczególnie wysoko ceniony przez ekonomistów jest F. Skarbek (1792-1866). Jego główne dzieło studiował bowiem K. Marks i powoływał się na nie w swym *Kapitale* (por. Skarbek, 1957). W słownikach statystycznych Skarbek określany jest pionierem polskiej myśli statystycznej, który wprowadził nowe elementy naukowe do rozwoju myśli statystycznej. Statystykę rzeczywiście docenia i pisze o niej we *Wstępie* (i tylko tam) do swego dwutomowego dzieła *Ogólne zasady gospodarstwa narodowego*. Oto całość tekstu poświęconego statystyce (por. Skarbek, 1957):

„Do tych wszystkich oddziałów nauki gospodarstwa narodowego dodać należy jeszcze jedną nader ważną, która się wspiera na nauce gospodarstwa narodowego i jest zarazem dla tejże punktem wsparcia do dalszego posuwania się w zawodzie udoskonalenia własnego; a tą jest *statystyka*. Przekonaliśmy się wyżej, iż nauka gospodarstwa narodowego jest wpływem obserwacji zdarzeń w towarzyskim życiu narodów przytrafiających się; statystyka zaś jest, że tak rzekę, ciągłą tychże zdarzeń kontrolą, która dostarcza materiałów do sprawdzenia dawniej czynionych spostrzeżeń i do czynienia nowych. Jej związek z całą nauką gospodarstwa narodowego jest ścisły i wzajemny; bo jeżeli zebranie i zachowanie faktów najważniejszą innym częściom tejże nauki świadczy przysługę, sama nie mogłaby istnieć albo przynajmniej być tyle pożyteczną, ile być może, gdyby się na zasadach nauki gospodarstwa narodowego nie opierała.”

F. Skarbek dwa lata studiował w Paryżu. Do Polski wrócił w 1811 roku. We Francji w tym czasie statystyka była bardzo dobrze znana, zarówno administracyjna, jak i matematyczna. W wyniku rewolucji w 1789 roku we Francji dokonywano ogromnej reformy administracyjnej, a to wymagało wielu danych. Angażowano do tego wszystkich uczonych. Od 1803 roku w Paryżu istniało aktywnie działające towarzystwo statystyczne (*Société de Statistique*).

6. ZAKOŃCZENIE

Niżej podane jest krótkie schematyczne zestawienie w porządku chronologicznym ważniejszych polskich dokonań w zakresie statystyki na tle osiągnięć statystyki światowej.

Akadademia Krakowska	1364	
	1660	Conring, Graunt
	1693	Halley
	1712	Arbuthnot, deMoivre, Bernoulli
	1740	Anchersen, Süßmilch
	1749	Achenwall: wykład po niemiecku (Statistik)
Śniadecki	1790	Achenwall (siódme wydanie jego pracy)
	1791	Sinclair: statistics (po angielsku)
Staszic	810	Malthus, Fourier
Surowiecki: wykład po polsku	1812	
Rewkowski	1828	
	1834	Królewskie Towarzystwo Statystyczne
Kozłowski	1835	Quetelet,
	1853	Kongres statystyczny
Surowiecki, Marassé, Załęski	1860	

Korzybski	1870	
Kleczyński, Danielewicz	1880	
Gargas, Gosiewski	1900	
Danielewicz & Dickstein	1910	Yule
PTS	1912	

W powyższym zestawieniu daty zostały podane w pewnym zaokrągleniu. Zestawienie to należy odczytywać w sposób następujący: w 1660 roku pojawiły się prace Conringa i Graunta, w 1810 roku ukazują się prace Malthusa i Fouriera, w tym samym czasie ukazują się publikacje Staszica i Śniadeckiego.

Celem tego zestawienia jest zademonstrowanie w prosty i poglądowy sposób polskiego zapóźnienia, o którym pisali: Marassé, Załęski, Korzybski, zaś Obieziński w 1866 roku ujął to następująco: „kraj nasz niezawodnie należy do najbardziej zacofanych na drodze racjonalnych badań społecznych”, do których zaliczał między innymi statystykę. Być może jedną z przyczyn nielicznych polskich publikacji było to, „że ściśle naukowe studia znajdują u nas bardzo nieliczne grono pracowników, a książki pisane nie dla samej tylko rozrywki, lecz wymagające od czytelnika dokładnego obeznania z elementarnymi pewnikami nauk przyrodzonych i ścisłych – nie popłacają w księgarniach” (por. Obieziński, 1866).

PODZIĘKOWANIA

Dziękuję dwóm anonimowym Recenzentom za wytknięcie mi mankamentów w pierwotnej wersji artykułu i sugestie jego poprawy, dziękuję także Pani Elżbiecie Rogalskiej za okazaną mi pomoc w dostępie do publikacji źródłowych.

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

LITERATURA

- [1] Bleicher H., (1919), *Statystyka*, Warszawa.
- [2] Danielewicz D., (1884), *Z dziedziny statystyki matematycznej*, Warszawa.
- [3] Deskur J., (1867), *Zadania naukowe i życiowe statystyki, rzecz napisana z powodu Wykazów Statystycznych Sądowo-karnych, na rok 1865*, Drukarnia Gazety Warszawskiej, Warszawa.
- [4] *Dzieje matematyki polskiej*, (2012), praca zbiorowa pod red. W. Więslawa, Instytut Matematyczny Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław, Guzicki L., S. Żurawicki, (1969), *Historia polskiej myśli ekonomicznej do roku 1914*, PWE, Warszawa.
- [5] Kołłątaj H., (2003), *Stan oświecenia w Polsce w ostatnich latach panowania Augusta III (1750-1764)*, Ossolineum, Wrocław.
- [6] Korzybski Z., (1870), *Wstęp do teorii statystyki*, Nakładem autora, Drukarnia K. Kowalewskiego, Warszawa.
- [7] Krysiński D., (1814), *O arytymetyce politycznej ze względu na te nauki, które jej szczególniejszą są podstawą*.
- [8] Marassé M., (1886), *Dzieła ekonomiczno-polityczne i statystyczne*, Nakładem A. Marasse'go, Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.

- [9] Obieziński J., (1866), *Statystyka wobec zagadnień wyższego porządku*, Ekonomista, II, 1866, 209-236.
- [10] Quetelet A., (1874), *Układ społeczny i jego prawa*, Nakładem Księgarni Celsa Lewickiego i S-ki, Warszawa.
- [11] Rewkowski Z. (2011), *Pamiętniki*, Tom I, II, Na prawach rękopisu, opracował Więśław W., Instytut Matematyczny Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- [12] *Rozwój polskiej myśli statystycznej*, (1968), Wybór pism statystyków polskich, PWE, Warszawa.
- [13] Skarbek F., (1957), *Ogólne zasady nauki gospodarstwa narodowego*, PWN Warszawa, (wydana praca z 1820 roku).
- [14] Skrzywan W., (1954), *Historia statystyki*, Warszawa, *Słownik biograficzny statystyków polskich*, (1998), GUS i PTS, Warszawa.
- [15] Surowiecki W., (1957), *Wybór pism*, PWN, Warszawa.
- [16] *Sylwetki statystyków polskich*, (1984), Wojewódzki Urząd Statystyczny w Łodzi i PTS Oddział w Łodzi, Łódź.
- [17] *Wokół Bernoullich*, (2006), Praca zbiorowa pod redakcją W. Więśława, Lublin.
- [18] Yule G., U., (1921), *Wstęp do teorii statystyki*, Warszawa.
- [19] Załęski W., (1868), *Kilka słów o teorii statystyki*, Drukarnia Gazety Polskiej, Warszawa.
- [20] Załęski W., (1884), *Teoria statystyki w zarysie, Część I. Zasady ogólne i część historyczna*, Biblioteka Umiejętności Prawnych, Warszawa.

ROZWÓJ MYŚLI STATYSTYCZNEJ W POLSCE W XIX WIEKU

Streszczenie

W artykule tym przedstawiony jest krótki rys historyczny rozwoju statystyki. W szczególności wyjaśniony jest rodowód słowa statystyka. Na tle ogólnego rozwoju przedstawione zostały warunki społeczno-polityczne w jakich powstawała statystyka polska. Pobieżnie omówiono prace dotyczące statystyki, jakie ukazały się w zwartej postaci w XIX wieku. Organizacja statystyki publicznej i literatura na ten temat, jako osobna problematyka, w artykule tym nie jest omawiana. Dokonano zaś krótkiej analizy krytycznej istniejącego polskiego piśmiennictwa na temat rozwoju myśli statystycznej w Polsce.

Słowa kluczowe: statystyka, historia

THE DEVELOPMENT OF STATISTICAL THOUGHT IN POLAND IN 19th c

Abstract

This paper presents a short overview of the history of statistics in Poland. The most significant books published during XIX century are briefly described. Organization and publications concerning the official statistics are beyond the scope of this paper. A critical description of the existing polish literature concerning the history of statistics is also included into this paper.

Key words: statistics, history